

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Jolanta Ansion (spr.)
Sędziowie	SSA Ewa Piotrowska SSA Maria Małek - Bujak
Protokolant	Sebastian Adameczyk

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2014 r. w Katowicach

sprawy z odwołania T. S. (T. S.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o prawo do renty rodzinnej

na skutek apelacji ubezpieczonego T. S.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Bielsku-Białej z dnia 1 sierpnia 2012 r. sygn. akt VI U 2392/10

1. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i przyznaje ubezpieczonemu T. S. prawo do renty rodzinnej od dnia 23 sierpnia 2010 roku;

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. na rzecz adwokata A. G. Kancelaria Adwokacka w K. ul. (...), kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) wraz z 23% podatkiem od towarów i usług w kwocie 82,80 zł (osiemdziesiąt dwa złote osiemdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego udzielonego z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

/-/SSA E.Piotrowska /-/SSA J.Ansion /-/SSA M.Małek-Bujak

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 2071/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 2 listopada 2010r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. odmówił przyznania ubezpieczonemu T. S., ur. (...), prawa do renty rodzinnej po zmarłym ojcu.

W uzasadnieniu powyższej decyzji organ rentowy, powołując się na dyspozycję art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2013r., poz. 1440 ze zm.), podkreślił, iż ubezpieczony nie mógł nabyć prawa do świadczenia, o którego przyznanie wnioskował, z uwagi na treść orzeczenia komisji lekarskiej z dnia 22 października 2010r., w którym nie stwierdzono u niego całkowitej niezdolności do pracy przed 16 rokiem życia.

W odwołaniu z dnia 8 listopada 2010r. ubezpieczony T. S. zażądał zmiany decyzji z dnia 2 listopada 2010r., poprzez przyznanie prawa do renty rodzinnej po ojcu O. S., podkreślając zarazem, iż stał się osobą o całkowitej niezdolności do pracy przed ukończeniem 16 roku życia, wbrew stanowisku organu rentowego.

Wyrokiem z dnia 1 sierpnia 2012r. Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej oddalił odwołanie.

Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd I instancji podkreślił, że okolicznością bezsporną pozostawało, iż ojciec ubezpieczonego zmarł w dniu (...),

a w dacie śmierci był uprawniony do renty w powodu całkowitej niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia. Sąd Okręgowy zauważył, że ubezpieczony jest osobą uprawnioną do renty socjalnej od dnia 1 października 2003r. do dnia 30 listopada 2015r. Uprzednio ubezpieczony w 2004r. występował do organu rentowego o przyznanie prawa do renty rodzinnej, jednakże organ rentowy decyzją z dnia 29 kwietnia 2005r. oddalił jego wniosek o prawo do w/w świadczenia. Odwołanie ubezpieczonego zostało oddalone wyrokiem Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 17 stycznia 2006r., sygn. akt V U 1707/05, a wywiedziona od tego orzeczenia apelacja oddalona została wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 6 kwietnia 2007r., sygn. akt III AUa 600/06.

Sąd I instancji przypomniał zarazem, że po wystąpieniu przez ubezpieczonego z wnioskiem o przyznanie prawa do świadczenia, został on skierowany przez organ rentowy na badania do lekarza orzecznika. Organ ten w orzeczeniu z dnia 1 października 2010r. przyjął, iż wnioskodawca jest osobą o całkowitej niezdolności do pracy, która jednakże nie powstała przed ukończeniem przez niego 16 roku życia. Zasadność tego stanowiska potwierdziła komisja lekarska ZUS w orzeczeniu z dnia 22 października 2010r.

Sąd Okręgowy zauważył także, że ubezpieczony do czerwca 1992r. był uczniem Zasadniczej Szkoły Zawodowej w B. w zawodzie górnik. Orzeczeniem Rejonowej Komisji Lekarskiej w B., z związku z poborem do wojska, otrzymał kategorię „D”, jednakże dokumentacja medyczna związana z poborem do wojska została wybrakowana.

Pierwsze objawy psychotyczne wystąpiły u ubezpieczonego w 1997r. W tym samym roku zdiagnozowano u niego schizofrenię paranoidalną. Od tego czasu, ze względu na występowanie w/w schorzenia, ubezpieczony był wielokrotnie hospitalizowany. Zarazem - jak to ustalił Sąd I instancji - w okresie szkolnym odwołujący wykazywał zaburzenia zachowania, emocje o typie opozycyjno-buntowniczym, które związane były najprawdopodobniej z jego trudną sytuacją rodzinną i nie pozostawały w związku przyczynowym z później ujawnionym schorzeniem psychiatrycznym. Ubezpieczony jest osobą niezdolną do pracy,

a data powstania niezdolności określona została przez Sąd Okręgowy na lipiec 1997r. Sąd I instancji uwypuklił przy tym, że ubezpieczony nie był osobą niezdolną do pracy przed ukończeniem 16 roku życia, ukończył szkołę zawodową, a po jej ukończeniu podjął pracę zarobkową, wskazał także, iż w 1994r. ubezpieczony był aresztowany i skazany za usiłowanie zgwałcenia, w trakcie postępowania nie był badany psychiatrycznie.

Dokonując prawnej oceny tak ustalonego stanu faktycznego, Sąd Okręgowy - powołując się na dyspozycję art. 65 ust. 1 oraz art. 68 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2013r., poz. 1440 ze zm.), wskazał, że wobec braku powstania niezdolności do pracy przed ukończeniem przez ubezpieczonego 16 roku życia lub przed ukończeniem przez niego nauki w szkole zawodowej, nie zachodziły przesłanki do nabycia przez niego prawa do renty rodzinnej po zmarłym ojcu.

Od wyroku Sądu I instancji odwołał się ubezpieczony, wnosząc o jego zmianę i przyznanie mu prawa do renty po zmarłym w dniu (...). ojcu.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

W spornej kwestii prawa do renty rodzinnej, o której mowa w art. 65, 67 ust. 1 pkt 1 oraz art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe, uznając, że zgromadzony przed Sądem I instancji materiał dowodowy jest niewystarczający.

Jak to wynika ze zgromadzonego w toku postępowania przed Sądem I instancji materiału dowodowego, co do oceny którego Sąd II instancji nie może podzielić stanowiska Sądu I instancji, a także z przeprowadzonych w toku postępowania apelacyjnego dowodów w postaci zeznań świadków: J. S.

(k. 249-250 a.s.), E. M. (k. 250 a.s.), Z. P.

(k. 250-251 a.s.), U. J. (k. 272 a.s.) i L. F. (k. 272-273)

oraz opinii biegłego z zakresu psychiatrii lek. med. J. P., dopuszczonej

jako dowód w sprawie przez Sąd Okręgowy (k. 47-49, 59-60 a.s.) oraz opinii uzupełniającej do tej opinii, przedstawionej przez tego biegłego w toku rozprawy apelacyjnej w dniu 10 października 2014r. (k. 331, k. 333 - protokół elektroniczny), której wnioski podzielił Sąd Apelacyjny - ubezpieczony już przed zakończeniem nauki w Zasadniczej Szkole Górniczej okazywał zachowania dziwaczne, nieadekwatne

do sytuacji, co zgodnie potwierdzili wszyscy zeznający przed Sądem Apelacyjnym świadkowie - w tym lekarz psychiatra z długoletnią praktyką kliniczną, leczący matkę ubezpieczonego w szpitalu psychiatrycznym. Zachowanie to zostało ocenione przez tego specjalistę podczas obserwacji w trakcie odwiedzin matki w szpitalu.

Biegły J. P. stanowczo podkreślił, że w okresie nauki w szkole

występowały u ubezpieczonego objawy hebefreniczne, jako jeden z wcześniej występujących objawów schizofrenicznych z podwyższonym nastrojem, dziwacznym

i bezceremonialnym zachowaniem.

Powszechnie wiadomo, że diagnoza schizofrenii nie jest prosta, bowiem

nie można jej stwierdzić o badania naukowe stosowane w dzisiejszej medycynie,

tym bardziej 14 lat wstecz. Podstawą diagnozy jest bardzo starannie przeprowadzony wywiad kliniczny przez specjalistę psychiatrę w oparciu o kryteria diagnostyczne ustalone i stosowane przez lekarzy na całym świecie.

Biegły J. P. uzasadnił różnicę w diagnozie postawionej przez niego

i biegłego K. J., jako różnicę, która mieści się w obrębie dyskusji

co do przyczyn i rozwoju schizofrenii toczącej się w psychiatrii. Jego zdaniem, opis funkcjonowania szkolnego przedstawiony przez świadków, jednoznacznie wskazuje, że ubezpieczony nie był w stanie kontynuować długotrwałego i zorganizowanego wysiłku, jakim jest praca zawodowa. W stanie ówczesnego zdrowia ubezpieczonego biegły nie wyobrażał sobie zatrudnienia go na ogólnym rynku.

Już przed ukończeniem 16 roku życia był osobą całkowicie niezdolną

do jakiegokolwiek długotrwałego, wymagającego systematyczności wysiłku, a więc również do pracy zawodowej (vide: k. 49 a.s.). Co więcej - późniejsza historia pokazuje, że zachowania ubezpieczonego nie można było potraktować jako błędu wychowawczego, czy reakcji na trudną sytuację w rodzinie. Istniejąca ciągłość pomiędzy zaburzeniami istniejącymi w czasie nauki w szkole, a późniejszymi zaburzeniami i rozpoznaną chorobą, istniejąca do dnia dzisiejszego, rozpoznanie to potwierdza (vide: zeznanie biegłego na k. 331 odwrot).

Sąd Apelacyjny, stosownie do dyrektyw wynikających z art. 233 § 1 k.p.c., ocenił oraz w pełni podzielił wnioski opinii biegłego J. P., jako najstaranniej i najwszechstronnie odnoszące się do stanu zdrowia ubezpieczonego i jego zdolności do pracy.

Ocena stanu zdrowia, dokonana przez biegłą K. T., nie może być wiarygodna, gdyż nie uwzględniła zaburzeń hebefrenicznych, aczkolwiek biegła pisze o zaburzeniach zachowania w szkole i zaburzeniach emocji o typie opozycyjno-buntowniczym, to jej analiza nie mogła być pełna z uwagi na brak kompletnego materiału dowodowego, który został uzupełniony dopiero w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym.

Natomiast biegły K. J. rozważał możliwość powstania całkowitej niezdolności do pracy do 11 grudnia 1990r. (16 lat), bądź do 30 czerwca 1992r. (ukończenie nauki w szkole zawodowej) i przyznał, że jest możliwa interpretacja, że „już w okresie szkoły u ubezpieczonego występowały objawy prepsychotyczne, które na zasadzie kontinuum przeszły potem w ostrą psychozę i już wtedy czyniły ubezpieczonego całkowicie niezdolnym do pracy”. Również i ten biegły nie dysponował pełną informacją na temat zaburzeń ubezpieczonego w okresie szkolnym, stąd asekuracja w résumé opinii (vide: k. 159 a.s.).

To, że ubezpieczony podjął pracę po zakończeniu nauki w szkole zawodowej górniczej KWK (...), nie oznacza, że pracę tę wykonywał w sposób prawidłowy, skoro dwukrotnie zmieniano mu oddział i korzystał ze zwolnienia lekarskiego, a w ostateczności nie przedłużono z nim umowy o pracę, co w sposób oczywisty świadczy o niezdolności do systematycznego wysiłku w tym okresie (vide: k. 60 a.s.).

Istoty sporu nie wyjaśniła również opinia biegłych A. J.

i M. D. (vide: k. 288-293 a.s.). Biegli nie przeanalizowali zeznań świadków, lekarzy, rodziny, nauczycieli, stwierdzając ogólnie, że nie wnoszą one

nic do sprawy. Stwierdzili, że „Mając na uwadze wyniki badania psychomotorycznego osobowości oraz dane z wywiadu (z analizy opinii na temat funkcjonowania badanego w okresie szkoły podstawowe), sądzić można, że nieprawidłowy rozwój osobowości poprzedzał zachorowanie na psychozę schizofreniczną. Nie ulega wątpliwości,

że trudna sytuacja rodzinna była niekorzystna rozwojowo dla ubezpieczonego.

Nie można natomiast stwierdzić, czy prezentowane w okresie szkoły podstawowej zaburzenia zachowania i emocji były już wtedy objawami zwiastunowymi psychozy

i wskazywały na jej stopniowy rozwój”. W/w opinia biegłych jest wybiórcza, powołuje się na brak możliwości retrospektywnej oceny, nie analizuje całej linii życiowej, wybiórczo skupia się jedynie na pierwszej hospitalizacji w S. od 27 lipca 1997r. Należy z tego wniesić, że nie uwzględniła dowodu z zeznań świadków i rzetelnej informacji od mających wówczas bezpośredni kontakt

z ubezpieczonym nauczycieli, lekarzy pediatrów i lekarza psychiatry. Te informacje

o przebiegu rozwoju schorzenia były istotne w sprawie o rentę rodzinną. Dowód

z zeznań świadków podlega takiej samej ocenie, jak inne dowody zebrane w toku postępowania. Skoro biegli pominęli te okoliczności, pomimo tezy dowodowej, opinia ich nie mogła być uwzględniona.

Wszystkie istotne w sprawie kwestie wyjaśniła opinia biegłego J. P. - główna, uzupełniająca i ustna (k. 231 a.s. odwrot), iż ubezpieczony był osobą całkowicie niezdolną do pracy przed wystąpieniem u niego ostrych objawów psychotycznych, co nastąpiło w lipcu 1997r. Występujące bowiem przed lipcem 1997r. symptomy w zachowaniu ubezpieczonego, przejawiające się w jego ogólnym niedostosowaniu społecznym, w kontekście późniejszego

zaostżenia choroby psychicznej, musiały zostać uznane za przejaw tejże choroby powodującej całkowitą niezdolność do pracy.

Szczególnego podkreślenia wymaga wypowiedź biegłego J. P., zawarta w jego uzupełniającej ustnej opinii z dnia 10 października 2014r.

Z treści tej opinii wynika bowiem w sposób jednoznaczny, iż zarówno przebieg rozwoju choroby u ubezpieczonego, z występującymi kilkumiesięcznymi okresami remisji już przed dniem 29 lipca 1997r., został w sposób należyty wykazany,

a co więcej - koresponduje on w sposób spójny i przekonujący w swojej wymowie

z pozostałym, zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Zarazem, podziеляjąc wnioski tej opinii, Sąd Apelacyjny nie może nie dostrzec, że już w okresie adolescencji u ubezpieczonego występowały przejawy choroby psychicznej w postaci objawów hebefrenicznych, a ubezpieczony nigdy nie był osobą zdolną do podjęcia pracy na ogólnym rynku pracy.

Całokształt drogi życiowej ubezpieczonego, w tym także nieudane próby podjęcia przez niego zatrudnienia w wyuczonym zawodzie stanowią okoliczności przemawiające za przyjęciem poglądu, iż w dacie ukończenia nauki w szkole zawodowej był on osobą całkowicie niezdolną do pracy.

Ubezpieczony spełnił warunki do nabycia prawa do renty rodzinnej z tytułu całkowitej niezdolności do pracy zaistniałej do daty ukończenia nauki w szkole zawodowej (VII/1997), stosownie do treści art. 65 i 68 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Mając na względzie powyższe, Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji na mocy art. 386 § 1 k.p.c.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia treść art. 98 k.p.c. oraz § 12 ust. 2 i § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat (...) Dz. U. z 2013r. poz. 461.

/-/SSA E.Piotrowska /-/SSA J.Ansion /-/SSA M.Małek-Bujak

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JR